

## KATECHIZM KATOLICKI W SŁUŻBIE KOŚCIOŁA I WIARY

W pamiętnym cyklicznym programie telewizyjnym „Tischner czyta Katechizm”, który znalazł odzwierciedlenie w książce wydanej pod tym samym tytułem, znajdujemy przykład interesującego i oryginalnego wstępu do rozważań na temat *Katechizmu*. Ks. Tischner rozpoczyna rozmowę od słów: „W Kościele mamy rewolucję”. Na pytanie swego rozmówcy, o jaką rewolucję chodzi, odpowiada: „A tak, bo ukazał się nowy – rewolucyjny *Katechizm Kościoła Katolickiego*...”<sup>1</sup>. W dalszej części widzowie (później czytelnicy) dowiadują się, na czym polega rewolucyjność nowego *Katechizmu*. M. in. ks. Tischner stwierdza, że „będzie on nie tylko termometrem kultury religijnej, ale też kompasem kultury w ogóle. Wyobraź sobie, że teraz człowiek będzie wedle tego nowego katechizmu porządkował swoje wyobrażenie świata, człowieka, Boga”.

W proces porządkowania refleksji nad wartością, celem i sensem życia włącza się katecheza przez systematyczny przekaz prawd wiary i moralności. Dlatego też, jako zaangażowani w życie Kościoła duszpasterze i katecheci, a przede wszystkim, jako ludzie wierzący w Chrystusa, nie możemy przeoczyć i nie skorzystać z rocznicy dnia, w którym padły słowa bł. papieża Jan Paweł II: „Z całego serca dziękujemy Bogu za to, że możemy dziś ofiarować całemu Kościołowi dzieło noszące tytuł *Katechizm Kościoła Katolickiego* będące tekstem odniesienia dla katechezy odnowionej żywymi źródłami wiary!” (*Fidei depositum*)<sup>2</sup>. Dwudziesta rocznica powstania *Katechizmu Kościoła Katolickiego* jest okazją, by zadać sobie pytanie o znaczenie tego kompendium nauki katolickiej dla Kościoła i rozwoju wiary.

### 1. Kontekst teologiczny powstania i katolickości *Katechizmu*

*Katechizm Kościoła Katolickiego*, podobnie jak *Katechizm Rzymski* po Soborze Trydenckim, powstał w przełomowym czasie historii Kościoła, w okresie zamętu teologicznego i aksjologicznego. Oba katechizmy są owocem soborów powszechnych, których celem była odnowa przekazu wiary

<sup>1</sup> J. TISCHNER, J. ŻAKOWSKI, *Tischner czyta Katechizm*, Kraków 1996, s. 7.

<sup>2</sup> JAN PAWEŁ II, Konstytucja Apostolska *Fidei depositum*, mocą której publikuje się *Katechizm Kościoła Katolickiego* opracowany po Soborze Watykańskim II, w: *Katechizm Kościoła Katolickiego*, II wydanie poprawione, Poznań 2002, s. 10-14.

i życia Kościoła. Po reformie liturgii i prawa kanonicznego wieńczy reformę przepowiadania słowa, pozwala odkryć i potwierdzić na nowo tożsamość Kościoła katolickiego w sytuacji zagubienia własnej tożsamości przez współczesnego człowieka.

Teologiczny zamysł *Katechizmu* sprowadza się do zaznaczenia czterech zasad, które kardynał Schönborn nazywa mianem kolumn. Są to: *Credo* (wyznanie wiary), sakramenty, *Dekalog* i modlitwa *Ojciec nasz*. „Te cztery kolumny mają rzeczywiście charakter aksjomatów, które wyprzedzają prace teologów i stanowią jej podstawę. Gdyż faktycznie te cztery kolumny są bezwarunkowo wspólne całemu Kościołowi, wszystkim wierzącym. W skondensowanej formie są wyrazem tego, w co Kościół wierzy i z czego żyje”<sup>3</sup>.

W tych czterech częściach *Katechizmu* zawierających najważniejsze prawdy wiary „zaznaczone są wszystkie obszary teologii: w pierwszej części teologia fundamentalna i dogmatyka, w części drugiej liturgia i sakramenty, w trzeciej części teologia moralna, fundamentalna i szczegółowa, a w czwartej życie duchowe i modlitwa”<sup>4</sup>. Taki układ w teologicznym zamyśle sprawia, że *Katechizm* przedstawia i wyjaśnia najpierw katechizowanemu obietnicę Bożą, aby następnie zaprosić go do uczestniczenia w niej, dzięki celebracji (aktualizowaniu i uobecnianiu) Bożych tajemnic (obietnic) w liturgii Mszy Świętej i sakramentów. Wreszcie wzywa wiernych do życia, nowego życia i nowej kultury, zbudowanych na fundamentach, „położonych przez samego Boga, przez jego Objawienie i odkupieńczą łaskę”<sup>5</sup>. W przyjęciu nowego stylu życia na wzór Chrystusa konieczna jest modlitwa, a także świadectwo życia, czerpiące natchnienia ze świadectwa świętych i błogosławionych. Przyjmując opisaną strukturę *Katechizmu Kościoła Katolickiego* opartą na czterech kolumnach (*Credo*, sakramenty, *Dekalog*, modlitwa), udało się uniknąć w treści opowiedzenia się za określonymi tendencjami lub szkołami teologicznymi, „*Katechizm* nie jest osadzony na płaszczyźnie (różnych) teologii, które z konieczności są liczne, ale na płaszczyźnie reguły wiary (regula fidei), a ta z konieczności jest jedna, bo wiara jako jedna jest regułą dla siebie samej”<sup>6</sup>. Jeżeli ktoś miał, co do tego jakiegokolwiek wątpliwości, to zostały one rozwiane jednoznacznie w deklaracji *Dominus Jesus*. Takie podejście w konsekwencji zaowocowało tym, że *Katechizm* stał się w pełnym znaczeniu słowa *katolickim*, a więc przeznaczonym dla całej ludzkości. Dlatego też pamiętajmy zawsze o tytule: *Katechizm Kościoła Katolickiego*, by precyzyjnie uchwycić różnicę istniejącą między nami katolikami

---

<sup>3</sup> CH. SCHÖNBORN, *Idee przewodnie „Katechizmu Kościoła Katolickiego”*, w: *W co Kościół wierzy i z czego żyje*, red. T. PANUŚ, Kraków 2004, s. 25.

<sup>4</sup> Tamże, s. 29.

<sup>5</sup> Tamże, s. 37-38.

<sup>6</sup> Tamże, s. 22.

a Kościołem prawosławnym, Kościołami protestanckimi czy wciąż mnożącymi się wspólnotami różnych formacji charyzmatycznych. W ostatnim czasie, gdy tysiące anglikanów prosi o przyjęcie do Kościoła katolickiego, warunkiem jest podpisanie oświadczenia o przyjęciu nauczania zawartego w KKK<sup>7</sup>. Dodajmy jeszcze, że *Katechizm* należy do zwyczajnego i pozytywnego nauczania Kościoła<sup>8</sup>. W 2002 roku Jan Paweł II zlecił opracowanie skróconej wersji KKK, tzw. *Kompendium*, które zostało ogłoszone przez Benedykta XVI w 2005 roku<sup>9</sup>. W 2011 roku ukazał się *Katechizm dla młodych YOUCAT*<sup>10</sup>.

<sup>7</sup> Por. S. C. NAPIÓRKOWSKI, *O wierze nie tylko na Rok Wiary*, Lublin 2012, s. 100.

<sup>8</sup> Szerzej o powstaniu, celu, cechach, strukturze i treści *Katechizmu* traktują wybrane publikacje: M. NAPIERALSKI, *O nowym Katechizmie. Wprowadzenie w lekturę Katechizmu Kościoła Katolickiego*, Poznań 1994; J. JARCO, *Katechizm Kościoła Katolickiego – komentarz*, Warszawa b.r.w., Wydawca KAI; J. BAGROWICZ, *Katechizm na trudne czasy*, Włocławek 1995; *Katechizm Kościoła Katolickiego. Wprowadzenie*, red. M. RUSECKI, E. PUDEŁKO, Lublin 1995; S. PINTOR, *Katechizm Kościoła Katolickiego. Wytyczne do lektury i praktycznego korzystania*, Kraków 1998; *W Duchu i prawdzie. Katechizm Kościoła Katolickiego w refleksji i życiu*, red. CZ. NOWOROLNIK, M. ZAJĄC, Tarnów 1995; A. LÄPPLE, *W kręgu Katechizmu Kościoła Katolickiego*, Wrocław 1999; *W co Kościół wierzy i z czego żyje*, red. T. PANUŚ, Kraków 2004; B. TWARDZICKI, *U źródeł katechezy. Podstawowe zagadnienia z katechetyki fundamentalnej i materialnej*, Przemyśl 2011, s. 383-408.

<sup>9</sup> Benedykt XVI w *Motu proprio w celu zatwierdzenia i opublikowania Kompendium Katechizmu Kościoła Katolickiego* napisał: „Kompendium, które dzisiaj przedstawiam Kościołowi powszechnemu, stanowi wierne i godne zaufania streszczenie Katechizmu Kościoła Katolickiego. Zawiera wszystkie zasadnicze i podstawowe elementy wiary Kościoła, ujęte w zwartej formie, i zgodnie z życzeniem mojego Poprzednika jest rodzajem przewodnika, który pozwala osobom wierzącym i niewierzącym jednym spojrzeniem ogarnąć całą panoramę wiary katolickiej. Kompendium wiernie odzwierciedla strukturę, treść i język Katechizmu Kościoła Katolickiego i może stanowić pomoc oraz bodziec do pogłębienia jego znajomości. Z ufnością zatem powierzam to Kompendium przede wszystkim całemu Kościołowi, a w szczególności każdemu chrześcijaninowi, aby w obecnym trzecim tysiącleciu mógł odnajdywać w nim źródło świeżej energii do nowej misji ewangelizacyjnej i wychowania w wierze, która powinna cechować wszystkie wspólnoty chrześcijańskie i każdego wierzącego w Chrystusa, niezależnie od wieku i narodowości. Jednak Kompendium to, ze względu na swą zwiezłość, jasność i spójność, może służyć wszystkim ludziom, żyjącym w świecie tak pełnym rozproszeń i rozmaitych przesłań, a pragnącym poznać drogę życia i prawdę, które Bóg powierzył Kościołowi swojego Syna”. Zob. *Kompendium Katechizmu Kościoła Katolickiego*, Kielce 2005.

<sup>10</sup> „Istnieją nie tylko kontynenty ze swoimi kulturami, ale również w ramach poszczególnych społeczeństw istnieją rozmaite kontynenty: robotnik myśli inaczej niż rolnik, fizyk inaczej niż filolog, przedsiębiorca inaczej niż dziennikarz, człowiek młody inaczej niż stary (...) Musieliśmy zatem wybrać jasny język pomimo tych

## 2. Katechizm w służbie wiary

Ojciec Święty Benedykt XVI wśród wielu wskazań do godnego i owocnego przeżycia Roku Wiary, podkreślił konieczność zintensyfikowania refleksji na temat treści wiary (*Porta fidei*, 8) „wyznawanej, celebrowanej, przeżywanej i przemodlonej” (*Porta fidei*, 9). „Cenną i niezbędną pomocą w uzyskaniu dostępu do systematycznej wiedzy na temat treści wiary jest dla wszystkich Katechizm Kościoła Katolickiego. [...] Właśnie w tej perspektywie Rok Wiary powinien wyrazić wspólne zobowiązanie do ponownego odkrycia i studium podstawowych treści wiary, które znajdują w Katechizmie Kościoła Katolickiego swą systematyczną i organiczną syntezę. W samej swojej strukturze, Katechizm Kościoła Katolickiego przedstawia rozwój wiary (...). Po wyznaniu wiary następujące wyjaśnienie życia sakramentalnego, w którym Chrystus jest obecny, działa i nadal buduje swój Kościół. Bez liturgii i sakramentów wyznanie wiary nie miałoby skuteczności, gdyż zabrakłoby łaski, która wspiera świadectwo chrześcijan. Podobnie, nauczanie Katechizmu na temat życia moralnego nabiera swego pełnego znaczenia, jeżeli umieszczane jest w kontekście wiary, liturgii i modlitwy” (*Porta fidei*, 11).

*Katechizm* zrodził się z przekonania, że wiara Kościoła jest jedną i jedyłą. Ta prawda zostaje podkreślona w wielu miejscach. Oto ważny fragment KKK: „Kościół, który jest «filarem i podporą prawdy» (1 Tm 3, 15), zachowuje wiernie «wiarę raz tylko przekazaną świętym» (Jud 3). To Kościół zachowuje pamięć o słowach Chrystusa, to on przekazuje z pokolenia na pokolenie wyznanie wiary Apostołów. Jak matka uczy dzieci mówić, a przez to rozumieć i komunikować się, tak Kościół, nasza Matka, uczy nas języka wiary, by wprowadzać nas w rozumienie i życie wiary” (171). To „orędzie Kościoła jest (...) wiarygodne i pewne, ponieważ w nim ukazuje się jedna droga zbawienia, wiodąca przez cały świat” KKK 174). I o tej jedynej drodze zbawienia należy przepowiadać, aby mogła prowadzić do świętości: „Tę wiarę, którą otrzymaliśmy od Kościoła, zachowujemy troskliwie, ponieważ nieustannie, pod działaniem Ducha Bożego, odmładza się ona jak cenny depozyt zamknięty we wspaniałym naczyniu i odmładza naczynie, które ją zawiera” (KKK 175).

*Katechizm*, który pomaga w odmładzaniu wiary i Kościoła, i w tak przejrzysty sposób porządkuje doktrynę katolicką, jawi się jak lustro, w którym każdy z nas może odkryć, w jakiej mierze jest katolikiem. „Dziś istnieje

---

wszystkich różnic, znaleźć wspólną płaszczyznę dla tych różnych mentalności. (...) W związku z tym zrodziła się myśl: Czy nie powinniśmy spróbować przełożyć Katechizmu Kościoła Katolickiego na język ludzi młodych?”. Zob. BENEDYKT XVI, *Wstęp, Youcat polski. Katechizm Kościoła Katolickiego dla młodych*, Częstochowa 2011.

wielkie zapotrzebowanie na precyzyjne ukazanie, czym różni się katolik od wszystkich innych. Potrzebne jest odkrycie tożsamości katolika, ponieważ zatarto granicę i ta tożsamość została zniszczona. Niewielu jest w stanie jasno i konkretnie odpowiedzieć na pytanie: Co to znaczy być katolikiem?”<sup>11</sup> W duszpasterstwie i katechezie mamy pomagać w dawaniu tej odpowiedzi. Katolicy są za nią wdzięczni. Zatem z przejrzystości nauczania duszpasterzy, ale i z potrzeby przyjęcia postawy radykalizmu ewangelicznego, u wielu wierzących rodzi się styl życia *Katechizmem* na wysokim poziomie. Oni cieszą się tym źródłem wiary, bo odnajdują w nim siebie.

*Katechizm* jest więc kluczowym punktem odniesienia dla wiary człowieka i życia Kościoła, dla katolika. Tych, którzy wierzą, ma mobilizować, aby wiarę pogłębiali, by wzmacniali ją intelektualnie, by wciąż szukali odpowiedzi na pytanie, co znaczy być dzisiaj katolikiem w tym zlaicyzowanym świecie.

*Katechizm* jest niezwykle pomocny każdemu, kto chce się zaangażować nie tylko na płaszczyźnie religijnej, na płaszczyźnie rozwoju wiary i jej umacniania, ale też na płaszczyźnie zaangażowania się w życie społeczne, zwłaszcza polityczne. Błogosławiony Jan Paweł II w adhortacji apostolskiej *Christifideles laici* podkreślił, że w życiu wierzących katolików „nie może być dwóch równoległych nurtów: z jednej strony tak zwanego życia duchowego, z jego własnymi wartościami i wymogami, z drugiej tak zwanego życia świeckiego, obejmującego rodzinę, pracę, relacje społeczne, zaangażowanie polityczne i kulturalne” (n. 59). Co to oznacza? Że zasady moralne i przykazania Boże wynikające z wiary obowiązują zawsze i wszędzie. Stąd też Kongregacja Nauki Wiary, kierowana przez ks. kard. Josepha Ratzingera, w roku 2002 wydała dokument skierowany do katolickich polityków, w którym przypomina się, że powinni oni odwoływać się do nauczania Kościoła, aby mieć pewność, że ich udział w życiu politycznym będzie działaniem odpowiedzialnym i zgodnym z Ewangelią.

Ale w tym momencie pojawiają się trudności i wyzwania stojące zwłaszcza przed nami duszpasterzami czy przed rodzicami, a mianowicie mamy coraz częściej poczucie, że uczestnikami lekcji religii są dzieci i młodzież, które tak naprawdę nie spotkały jeszcze Jezusa. Ks. Edward Staniek, w świetnym referacie na temat kazań katechizmowych, powiedział: „Właściwa kolejność jest taka: wpierw osobiste spotkanie z Jezusem, a następnie pytanie o bogactwo wiedzy - o Bogu, o świecie, o nas - jaką On nam przekazuje. W *Katechizmie* ta wiedza jest zawarta, ale bez osobistego spotkania z Jezusem jej znajomość niewiele daje, bo nie pomaga w spojrzeniu Jego oczami na życie<sup>12</sup>”. Dlatego w katechezie i duszpasterstwie musimy sobie

---

<sup>11</sup> E. STANIEK, *Kazania katechizmowe*, w: *Credo i Dekalog. Kazania katechizmowe*, red. W. SIWAK, W. JANIGA, Przemyśl 2011, s. 21.

<sup>12</sup> Tamże, s. 18.

wciąż uświadamiać, że człowiek, który nie rozwinął w sobie daru wiary nie jest w stanie przyjąć prawd katechizmowych. Mając dobrą wolę, może je opanować, ale rozmowę dotyczącą ich zasadniczych treści będzie traktował, jako bezsensowną<sup>13</sup>.

Współczesny katecheta, biorąc pod uwagę doświadczenia pastoralne i wyniki badań nad religijnością, powinien zakładać, że jego działalność coraz częściej stanowi pole ewangelizacji. A zatem koniecznością winno stać się indywidualne podejście do poszczególnych uczniów. Oczywiście nie wszystkie dzieci czy młodzi ludzie żyją daleko od Jezusa, bo rodzice nie przekazali im wiary. W tej samej klasie są katechizowani, którzy potrzebują ewangelizacji i uczniowie, którzy przychodzą na lekcje religii, by pogłębić swoją wiarę. Uczący religii muszą właściwie rozeznaczyć sytuację konkretnego ucznia i od tego uzależnić swoje działania katechetyczno - duszpasterskie<sup>14</sup>.

Wyżej opisanym wyzwaniom ewangelizacyjnym, przy posiadaniu elementarnego zmysłu katechetycznego i roztropności pedagogicznej, da się zaradzić. Znakomity przedwojenny homileta i kaznodzieja bp Tihamer Toth przytacza ciekawą historię dotyczącą markiza van Ripon, człowieka niewierzącego i zacieklego wroga Kościoła. Po ożywieniu życia religijnego w Wielkiej Brytanii w drugiej połowie XIX w. zlecono mu napisanie książki o Kościele, która miała zniechęcić Anglików do powrotu na łono Kościoła. Do wyznaczonego zadania podszedł solidnie, jak przystało na człowieka nauki. „Skoro mam napisać — pomyślał — druzgocącą książkę o katolicyzmie, muszę go najpierw poznać”. Zaczął studiować prawdy wiary zawarte w tekstach źródłowych, zwłaszcza w Biblii, dokumentach Kościoła i najważniejszych dziełach pisarzy chrześcijańskich. „Czytał i zagłębiał się przez dziesięć miesięcy w naukę katolicką, a jedenastego miesiąca zgłosił się u furty Księży Oratorianów w Londynie, prosząc o przyjęcie do klasztoru”<sup>15</sup>. Dogłębne poznanie prawd wiary katolickiej doprowadziło go do nawrócenia.

Należy wyrazić przekonanie, że umiejętny przekaz treści wiary, służący jej rozwijaniu i umacnianiu u katechizowanych, którzy mają szczęście wzrastać pod opieką wierzących rodziców, może przybliżyć do wiary w Chrystusa i Kościół także tych, którzy są od niej daleko<sup>16</sup>.

---

<sup>13</sup> Por. M. STUDENSKI, *Katechizm Kościoła Katolickiego w rękach katechety*, „Biuletyn Katechetyczny” 2011/2012, 13(2011), s. 21-22.

<sup>14</sup> Por. tamże, s. 22.

<sup>15</sup> T. TOTH, *Wierzę w Kościół Powszechny*, Kraków 1935, s.201

<sup>16</sup> Por. M. STUDENSKI, *Katechizm Kościoła Katolickiego w rękach katechety*, s.

### 3. Katechizm w służbie wspólnoty Kościoła

Obrzęd chrztu świętego przypomina nam, że wiara domaga się wspólnoty. Jest ona bowiem aktem osobistym i wspólnotowym. Jak stwierdza *Katechizm*: „«Wierzę» - to wiara Kościoła wyznawana osobiście przez każdego wierzącego, przede wszystkim w chwili chrztu. «Wierzymy» - to wiara Kościoła wyznawana przez biskupów zgromadzonych na soborze lub, bardziej ogólnie, przez zgromadzenie liturgiczne wierzących. «Wierzę» - mówi także Kościół, nasza Matka, który przez swoją wiarę odpowiada Bogu i który uczy nas mówić: «Wierzę», «Wierzymy»” (167). To dlatego konstytucja *Fidei depositum* zaznacza, że KKK został opracowany i opublikowany „w służbie wspólnoty” i wymaga przyjęcia w „duchu wspólnoty” (4). Wspólnota jednak to nie tylko twór historyczno – egzystencjalny złożony z wiernych połączonych więzami miłości, ale to nade wszystko przeżywana w niej tajemnica jedności z Ojcem i ludźmi w Synu przez Ducha Świętego. To tajemnica miłości Bożej, która nadaje Kościołowi strukturę wspólnotową. W tę tajemnicę wchodzimy poprzez sakrament chrztu<sup>17</sup>.

Konsekwencją tej teologicznej rzeczywistości jest bezwarunkowa zgoda na przyjęcie *Katechizmu*, jako świadectwa głębokiej wewnętrznej jedności Kościoła, z której ten dokument wynika<sup>18</sup>. „To nie *Katechizm* buduje wspólnotę, lecz odwrotnie. Służebna rola *Katechizmu* wobec wspólnoty oznacza, że depozyt wiary tworzy wspólnotę. Przyjęcie *Katechizmu* w duchu wspólnoty jest istotniejsze aniżeli sama pozytywna akceptacja. Akcent należy kłaść nie tyle na fakt recepcji, ile na ducha wspólnoty, w którym ta recepcja ma się dokonywać. W tym świetle nie do pomyślenia jest podchodzenie do *Katechizmu* ze zwykłą ciekawością, z nieuporządkowanymi oczekiwaniami, a tym bardziej z krytyką”<sup>19</sup>.

Warto więc postawić pytanie, na ile Kościół żyje wiarą, na ile wiara w Chrystusa oddziałuje wspólnototwórczo, na ile moja wiara jest wspólnototwórcza? Odpowiedzi na postawione pytania ułatwią każdemu z nas przyjęcie *Katechizmu* w duchu wspólnoty i korzystanie z niego, jako podstawowego, obok Biblii, narzędzia w przekazywaniu, umacnianiu i pogłębianiu wiary we wszystkich możliwych duszpasterskich obszarach: w katechizacji, w kaznodziejstwie, w życiu wspólnot, itd. Stąd też potrzebą chwili w prowadzeniu na drogach ewangelizacji do świadectwa wiary staje się zintensyfikowanie wspólnotowości i nadanie przeżywanej wierze we wspólnocie większego dynamizmu.

<sup>17</sup> J. JARCO, *Katechizm Kościoła Katolickiego – komentarz*, s. 70.

<sup>18</sup> Tamże.

<sup>19</sup> Tamże, s. 70-71.

Kardynał Ratzinger w końcowej części *Wprowadzenia do Katechizmu* pisze: „Na zakończenie chciałbym jeszcze opowiedzieć krótką historię. Do pewnego starego biskupa, bardzo szanowanego ze względu na jego erudycję, posłano jedną z ostatnich redakcji *Katechizmu* przed jego opublikowaniem, aby również on wyraził swój osąd. Ten oddał rękopis, wyrażając przy tym wielką radość. «Tak – powiedział jest to wiara mojej matki». Cieszył się on z tego, że wiara, której nauczył się, jako dziecko i która prowadziła go przez całe życie, została wyrażona na nowo z całym jej bogactwem i pięknem, ale także z wielką jej prostotą oraz w jej niepomniejszonej tożsamości. Jest to wiara mojej matki: wiara naszej matki, Kościoła. I do tej właśnie wiary zaprasza *Katechizm*”<sup>20</sup>.

Myślę, że jest to wiara każdej naszej mamy i każdego ojca, a my chcemy w niej wzrastać. Skorzystajmy więc z tego zaproszenia.

---

<sup>20</sup> J. RATZINGER, *Wprowadzenie do Katechizmu Kościoła Katolickiego*, w: *Wprowadzenie do Katechizmu Kościoła Katolickiego*, Warszawa 1994, s. 22.